

Sygn. akt I ACa 207/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2021r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Łakomiak

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2021 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko A. F. (F.), G. F. (F.)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 5 stycznia 2021r., sygn. akt I C 202/19

1. oddała apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie 8100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Piotr Łakomiak

Sygn. akt I ACa 207/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 stycznia 2021r., sygn. akt IC 202/19 Sąd Okręgowy w Katowicach orzekł, że:

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda solidarnie na rzecz pozwanych 10.800,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 3.287,64zł (trzy tysiące dwieście osiemdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt cztery grosze) z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Rozstrzygając w ten sposób, sąd ten ustalił, że w dniu 15 września 2008r. pomiędzy (...) Bankiem S.A. w K. a pozwanymi G. F. i A. F. została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, na kwotę 339.332,30zł, którego równowartość wynosiła 170.347,54 CHF gdyby uruchomiono kredyt w całości w dniu sporządzenia umowy, jednak jego rzeczywista wartość miała być określona po wypłacie kredytu. W § 1 ust. 1 umowy

zostało zwarte stwierdzenie, że kredytobiorca jest świadomy ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

Splata kredytu miała nastąpić w 360 miesięcznych równych ratach kapitałowo – odsetkowych. Oprocentowanie kredytu było zmienne i wynosiło na dzień sporządzenia umowy 4,86% w skali roku. Rata kapitałowo odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia umowy wynosiłaby równowartość 899,94 CHF, a rzeczywista wysokość rat kapitałowo odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat. Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosił 306.721,90zł.

Sąd Okręgowy ustalił dalej, że kredyt został zaciągnięty przez pozwanych na pokrycie części ceny nabycia lokalu mieszkalnego w T. w wysokości 313.000,00zł, refinansowanie części zapłaconej ceny nabycia nieruchomości w wysokości 20.000,00zł, na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości w wysokości 3.393,22zł, na pokrycie składek ubezpieczeniowych wskazanych w § 4 umowy w wysokości 1.696,66zł, uiszczenia kosztów ustanowienia hipoteki w wysokości 224,32zł oraz uiszczenie składki z tytułu Pakietowego (...) na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki w wysokości 1.018,00zł.

Strony umowy ustaliły kilka sposobów zabezpieczenia spłaty kredytu, w tym hipotekę kaucyjną na rzecz banku do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu na nieruchomości obejmującej lokal mieszkalny położony w T. przy ul. (...), co do którego kredytobiorcom przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu.

Wysokość rat odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat, doręczonym w dniu uruchomienia poszczególnych transz (§ 7 ust. 1 umowy). W dniu wypłaty kredytu lub każdej jego transzy kwota wypłaconych środków miała być przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia kredytu. Wysokość rat kapitałowo - odsetkowych miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” co CHF obowiązującego w dniu spłaty.

Przy zawarciu umowy kredytu pozwani nie byli informowani o tym jak były tworzone tabele kursów walut Banku. Pozwani nie mieli zdolności kredytowej by uzyskać kredyt w złotych. Zależało im by rata kredytu nie była wyższa niż 1.500,00zł. Kredyt był zawierany przy udziale pośrednika

W dniu 12 września 2011r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego, w którym kredytobiorcy uzyskali możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF

W dniu 5 września 2017r. powód wezwał pozwanych do zapłaty kwot: 935,99 CHF tytułem należności kapitałowej, 0,26 CHF tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej, 3,54zł tytułem kosztów i płat za czynności bankowe. Nie przedstawiono dowodów doręczenia wezwań dla pozwanych, a jedynie kopię książki nadawczej.

W dniu 1 lutego 2018r. powód złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu nr (...) z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia w związku z nieuregulowaniem zaległości w spłacie kredytu wynoszących: 2.810,52 CHF tytułem należności kapitałowej, 534,00 CHF tytułem odsetek umownych, 14,91 CHF tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej, 182,55zł tytułem kosztów i opłat za czynności banku. Oświadczenia o wypowiedzeniu umowy zostały wysłane do pozwanych na adres T. ul. (...), przesyłki nie zostały podjęte w terminie. Od 2012r. pozwani mieszkają w G., gdzie pozwana G. F. jest zameldowana.

W pismach z dnia 19 czerwca 2018r. skierowanych do pozwanych powód wezwał do zapłaty kwot: 465.848,73 zł tytułem należności kapitałowej, 449,88zł tytułem odsetek umownych, 7.747,01zł tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej, 113,44zł tytułem kosztów i opłat za czynności banku. Nie przedstawiono dowodów doręczenia wezwań dla pozwanych, a jedynie kopię książki nadawczej.

W dniu 23 stycznia 2019r. powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych, w których wysokość zobowiązania pozwanych wynosiła łącznie 491.413,82zł, w tym należność główna w kwocie 462.417,12zł, odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w okresie od 01.03.2018r. do 29.03.2018r. w kwocie 449,88zł, odsetki z opóźnienia za okres od 1 marca 2018r. do dnia 22 stycznia 2019r. w kwocie 28.327,02, opłaty i prowizje w kwocie 219,80zł

Powód przedstawił także tabelaryczne zestawienie dotyczące wysokości rat kredytu, wpłat dokonywanych przez pozwanych.

Sąd I instancji na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu analizy i wyceny instrumentów finansowych dokonał także wyliczenia wysokości zobowiązań pozwanych z tytułu umowy kredytu nr (...) do dnia wypowiedzenia kredytu. Biegły wskazał, że różnica pomiędzy kursem kupna publikowanym przez NBP a kursem kupna przyjętym przez powoda w dniu uruchomienia kredytu wyniosła 14.102,32 zł. Różnica między wysokością faktycznej spłaty rat dokonywanych po kursie stosowanym przez bank a średnim kursem NBP do dnia przewalutowania kredytu wyniosła 9.069,43zł. Marża powoda w zakresie sprzedaży i kupna CHF w okresie od zawarcia umowy do dnia przewalutowania kredytu wyniosła 20.183,70 zł. Wysokość zadłużenia pozwanych z tytułu umowy kredytu hipotecznego przy założeniu, że kwestionowane przez pozwanych klauzule umowne były zastąpione kursami kupna i sprzedaży CHF ogłaszanymi przez NBP wynosiłaby 429.154,32zł.

Biegły dokonał także wyliczenia należnych rat kapitałowo odsetkowych z tytułu umowy o kredyt hipoteczny z dnia 9 listopada 2006r. przy założeniu, że umowa jest wiążąca za wyjątkiem mechanizmu indeksacji, z oprocentowaniem zgodnym z historią spłaty. Według stanu na dzień wypowiedzenia umowy kredytu tj. 1 marca 2018r. wartość należnych do spłaty rat kapitałowo odsetkowych wynosiła 86.151,70zł, wartość należnych rat odsetkowych wynosiła 56.909,48zł, łącznie 143.061,18zł. W dniu wypowiedzenia umowy kredytu zadłużenie pozwanych wynosiłoby 253.180,60zł W oparciu o historię spłaty ustalono, że pozwani do dnia wypowiedzenia umowy kredytu dokonali wpłat rat kapitałowo odsetkowych w wysokości 112.174,30zł, czyli posiadali nadpłatę w wysokości 15.104,77zł.

W opinii uzupełniającej biegły dokonał korekty wyliczeń, poprzez uwzględnienie w kwocie kapitału wartości 3.053,99zł z tytułu składki za wznowienie Pakietu Ubezpieczeniowego na wypadek odmowy wpisu hipoteki. Wobec tego według stanu na dzień wypowiedzenia umowy kredytu tj. 1 marca 2018r. wartość należnych do spłaty rat kapitałowo odsetkowych wynosiłaby 86.812,90zł, wartość należnych rat odsetkowych wynosiłaby 57.322,77zł, łącznie 144.135,67zł. W dniu wypowiedzenia umowy kredytu zadłużenie pozwanych wynosiłoby 252.519,40zł

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustalił na podstawie niekwestionowanych dokumentów prywatnych złożonych do akt sprawy, opinii biegłego, zeznań świadka B. L. oraz zeznań pozwanych.

Sąd meriti pominął wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej biegłego z zakresu bankowości i finansów na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. Sąd ten z kolei oddalił wnioski pozwanych zgłoszone w punktach 3, oraz 7-11 odpowiedzi na pozew jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy na podstawie tak poczynionych ustaleń uznał, że roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem sąd ten uznał za zasadny podniesiony przez pozwanych zarzut nieważności umowy kredytu z dnia 15 września 2008r. zmienionej aneksem nr (...).

Na wstępie sąd I instancji wprawdzie wskazał, że zasadniczo dopuszczalne jest stosowanie indeksacji walutowej, co nie narusza ani zasady nominalizmu z art. 358¹ k.c., ani zasady swobody umów z art. 353¹ k.c., pod warunkiem, że pozwala na określenie koniecznych przedmiotowo postanowień umowy kredytowej, określonych w art. 69 prawa bankowego. Istnieje zatem wymóg zastosowania takiego mechanizmu określania kursu CHF na potrzeby ustalenia zarówno salda kwoty kredytu jak i rat spłaty, który byłby niezależny od arbitralnych decyzji kredytodawcy, w tym posłużenia się kursami innych instytucji finansowych, w szczególności średnim kursem NBP, nawet z określonym w umowie, dopuszczalnym poziomem odstępowania, tak aby kredytobiorca z góry mógł ustalić poziom, do którego ponosi

ryzyko związane ze skorzystaniem z takiego kredytu w konkretnym banku, oferującym znane z góry warunki ustalania wysokości rat kapitałowych, rzutujących automatycznie na wysokość faktycznie spłacanego oprocentowania. Istotne jest także by kredytobiorca takie zapisy zaakceptował, pomimo braku możliwości przewidzenia z góry kwotowego wymiaru poszczególnych rat. W świetle poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń, umowa nie spełniała powyższych kryteriów, umożliwiających pozwanym, jako konsumentom ustalenia wysokości poszczególnych rat.

Następnie sąd I instancji przeszedł do analizy umowy pod kątem spełnienia wymogów z art. 385¹ § 1 k.c.. Dokonując oceny postanowień umowy kredytu kwestionowanych przez pozwanych w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że umowa ta jest nieważna w całości ze względu na bezskuteczność jej głównych postanowień i niedopuszczalność zastąpienia ich innymi.

Kwestionowane przez pozwanych postanowienia zawarte zostały w:

- § 1 ust. 1 – „Bank udziela Kredytobiorcy kredytu w kwocie 339.332,30zł indeksowanego kursem CHF przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wyniosłaby 170.347,54 CHF, rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie kredytu. Kredytobiorca oświadcza, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.”
- § 1 ust. 4 – „Rata kapitałowo - odsetkowa przy założeniu uruchomienia kredytu w dacie sporządzenia umowy wyniosłaby 899,84 CHF. Rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo – odsetkowych zostanie określona w harmonogramie spłat.”
- § 1 ust. 7 – „Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosi 306.721,90zł (podana kwota nie uwzględnia ryzyka kursowego). Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania.”
- § 9 ust. 2 – „W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków.”
- § 10 ust. 3 – „Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty”.

Sąd meriti uznał, że w § 1 ust. 1 umowy zawarte zostało postanowienie obejmujące zobowiązanie banku do udzielenia pozwanym kredytu w kwocie wyrażonej w walucie polskiej oraz wprowadzono postanowienie, zgodnie z którym kapitał kredytu udzielonego pozwanym w walucie polskiej poddawany będzie przeliczeniu na walutę obcą – CHF. Tak ustalona kwota stanowi bazę do wyliczenia wysokości rat, także wyrażonych w walucie CHF, które następnie przeliczane są na walutę polską. Postanowienie to określa zatem sposób ustalenia wysokości zobowiązania pozwanych przy zastosowaniu tzw. klauzuli waloryzacyjnej czy indeksacyjnej, co oznacza, że wysokość świadczenia pieniężnego, czyli sumy, jaką ma zapłacić kredytobiorca bankowi, nie jest określona wprost (poprzez wskazanie konkretnej ilości jednostek pieniężnych), a w sposób pośredni, poprzez opisanie wartości, jaką ma mieć spełniane świadczenie za pomocą miernika innego niż pieniądz, w tym wypadku waluta obca. Generalnie dopuszczalne jest stosownie tego typu klauzul, głównie w celu uniknięcia skutków zmiany siły nabywczej pieniądza w czasie, wymaga się jednak zastosowania takiego miernika służącego do dokonania opisanego przeliczenia, który będzie spełniał kryterium stabilności.

Kwestionowane przez pozwanych postanowienia umowy zawarte w § 1 ust. 1 i 4, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 wskazują na to, że przeliczenie będzie dokonywane dwukrotnie – przy wypłacie kredytu oraz przy przeliczaniu rat celem ustalenia wyrażonej w walucie polskiej kwoty, jaką mieli spłacać pozwani. Nadto pierwsze przeliczenie będzie dokonywane według kursu kupna, a drugie – według kursu sprzedaży i co najistotniejsze oba te kursy będą ustalane według tabel obowiązujących w banku udzielającym kredytu.

W ocenie sądu I instancji wskazane postanowienia umowy zawierają klauzulę abuzywną, gdyż pozwalają bankowi na dowolne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytowych. Umowa zawiera bowiem odesłanie do tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych”, nie wskazując w żaden sposób warunków ich ustalenia i pozostawiając to do wyłącznej dyspozycji banku. Negatywna weryfikacja postanowień umów daje podstawę do przyjęcia zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., że takie postanowienia nie wiążą konsumenta i są bezskuteczne od momentu zawarcia umowy.

W dalszej kolejności sąd niższej instancji zbadał kwestię uzgodnienia indywidualnie przez strony umowy ich spornych postanowień na etapie zawierania umowy. Art. 385¹ § 3 k.c. stanowi, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Dotyczy to w szczególności postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Uznał w świetle okoliczności niniejszej sprawy, że bank przy zawieraniu umowy kredytu posłużył się wzorcem umowy. Wobec tego zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie z klientem spoczywał na powodzie. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie wykazało, iż te kwestie, nie były uzgodnione z pozwanymi indywidualnie, a powód nie przedłożył na tę okoliczność żadnych dowodów. Zawarte w § 1 ust. 1 umowy oświadczenie, z którego wynika, że pozwani akceptowali zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie, warunki spłaty i byli świadomi ryzyka zmiany kursów walut, stanowiły w istocie oświadczenia blankietowe. Z kolei obowiązkiem przedsiębiorcy dokonującego czynności z konsumentem jest podjąć takie działania, aby w sposób jasny, przystępny, zrozumiały i wszechstronny wyjaśnić mu wszelkie niezbędne informacje mające istotne znaczenia dla przyszłej umowy. Zadaniem banku udzielającego kredytu było wyjaśnienie pozwanym zasad, na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej, tym bardziej, że był to kurs ustalany przez kredytodawcę. Tymczasem za wyjątkiem odesłania do „Tabeli kursów” obowiązującej w banku, powód nie wyjaśnił w jaki sposób i na jakich zasadach kursy te będą ustalane przez bank. Bank nie pouczył także pozwanych o skutkach zawarcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających, ograniczając się do zapewnień, iż jest to kredyt tani i bezpieczny. Umowa nie określała ani kursu CHF wobec złotego ani sposobu jego ustalania na potrzeby wyliczenia zobowiązań pozwanych w dacie jej zawarcia, a następnie uruchomienia kredytu, jak i przez czas jej zakładanego i faktycznego spłacania. Nawet jeśli w dacie zawierania umowy kurs sprzedaży CHF wobec złotego był znany czy też dostępny pozwanym, to nie oznacza, że w kolejnych dniach przypadających na następne miesiące i lata wykonywania umowy, pozwani tego kursu znać nie mogli, a jego ustalenie pozostawione zostało wyłącznie bankowi. Dodatkowo należy wskazać, że pozwani nie mieli żadnego wpływu na ustalanie kursu walut i wysokość rat kapitałowo – odsetkowych, a jedynie powodowy bank, zgodnie postanowieniami umowy, był jednostronnie upoważniony do określenia zobowiązania pozwanych.

Sąd Okręgowy podkreślił, że oceny ważności umowy, w tym jej postanowień pod względem abuzywności dokonuje się na dzień zawierania umowy, a nie na okres jej wykonywania, co potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2018r., sygn. akt III CZP 29/17 o treści: „Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.”

Sąd I instancji wskazał, że kwestionowane przez pozwanych postanowienia umowne dotyczą głównych świadczeń stron, bowiem są to postanowienia o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnej, określające essentialia negotii umowy. Główne świadczenia banku przesądzające o istocie umowy łączącej go z kredytobiorcą, to oddanie mu do dyspozycji ustalonej kwoty kredytu na oznaczony w umowie czas i z przeznaczeniem na określony cel, z kolei główne świadczenia kredytobiorcy obejmują korzystanie z udostępnionej mu kwoty kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu, zapłata odsetek oraz prowizji. Klauzula waloryzacyjna (indeksacyjna) służy do ustalenia wysokości świadczenia głównego kredytobiorcy, czyli kwoty, jaką ma on zwrócić bankowi, stanowiąc instrument służący do ostatecznego ustalenia rozmiaru świadczenia kredytobiorcy. Mechanizmy, służące do przeliczania złotych na franki szwajcarskie, by mogły być stosowane muszą być uzgodnione i zaakceptowane przez obie strony w dacie zawierania umowy, a także winny być sformułowane w sposób jednoznaczny.

Niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. (por. wyrok SN z dnia 4.04.2019r., sygn. akt IV CSK 159/17, wyrok SN z dnia 11.12.2019r. sygn. akt V CSK 382/18)

Przychylając się do argumentacji przedstawionej w orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, sąd meriti wskazał, że klauzule indeksacyjne zawarte w umowach kredytowych, które dotyczą warunków określania kursu wymiany CHF na walutę polską, w tym kurs sprzedaży ustalany na potrzeby obliczenia raty kapitałowo–odsetkowej albo spłacanej przed terminem pozostałej części kredytu, dotyczą głównych elementów umów indeksowanych do innej waluty niż złoty polski (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., sprawa C – 260/18, wyrok TSUE z 14 marca 2019 r., C – 118/17, wydane w sprawie D.).

W tej sytuacji, w ocenie sądu I instancji, mieliśmy do czynienia z przekroczeniem tzw. granic swobody umów, związanych z samą istotą, naturą umowy (art. 353¹ k.c.), co nie pozwala na akceptację treści zapisów dotyczących indeksacji kredytu do CHF. Przytoczone wyżej zapisy umowy przekraczały granice wyznaczone naturą stosunku obligacyjnego, bowiem przeliczenie złotych na franki szwajcarskie i odwrotnie następować miało przy przyjęciu kursów wynikających z tabel kursowych powoda, czyli to bank uzyskał wyłączne prawo do określania kursu CHF dla potrzeb rozliczeń zwartych umów. Zastosowany miernik do ustalenia ostatecznie i wiążąco wysokości zobowiązań pozwanych w dacie zawierania umowy w dniu 15 września 2008r. nie miał charakteru obiektywnego, a został pozostawiony jednostronnej i arbitralnej decyzji powoda. Pozwani nie mieli i nie mają możliwości weryfikacji prawidłowości danych umieszczanych przez bank w tabeli kursów, a tym samym prawidłowości wyliczenia salda kredytu oraz wysokości kwoty należnych bankowi rat. Taki sposób ukształtowania zakresu praw i obowiązków stron umów nie spełnia kryterium transparentności, godzi w równowagę kontraktową stron umowy i stawia pozwanych w znacznie gorszej niż powoda pozycji, co jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Zdaniem Sądu Okręgowego eliminacja spornych postanowień umowy ze względu na abuzywność klauzul waloryzacyjnych, które służyły ustaleniu kursu sprzedaży CHF na potrzeby ustalenia wysokości raty kapitałowo–odsetkowej, wpłynęła na zmianę głównego przedmiotu umowy, co nie pozwoliło na utrzymanie umowy i jej dalsze wykonywanie bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego. Eliminacja klauzul dotyczących zastosowania kursu sprzedaży z tabeli banku wyłącza możliwość wykonywania umowy ze względu na brak możliwości zgodnego z jej treścią ustalenia wysokości rat. Poza tym klauzule waloryzacyjne stanowią czynnik odróżniający w sposób wyraźny kwestionowaną umowę od umowy „zwykłego” kredytu złotowego, oprocentowanego według stopy WIBOR (z reguły wyższej od stop LIBOR). Usunięcie mechanizmów dotyczących przeliczania złotych na CHF i odwrotnie prowadziłyby do powstania luki w umowie, bez możliwości jej zastąpienia.

Na poparcie swojego stanowiska Sąd Okręgowy ponownie odwołał się do wyroku TSUE z 3 października 2019 r., C – 260/18, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze tylko ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści takiej czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozycyjnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę. Zatem na etapie wyrokowania, przy uznaniu abuzywności takich klauzul i konieczności ich eliminacji z umowy, art. 6 ust. 1 powołanej dyrektywy nie pozwala na zastąpienie kursu sprzedaży z tabeli banku, zastrzeżonego w umowie, żadnym innym kursem notowania CHF do złotego, w tym średnim kursem ogłaszanym przez NBP, nawet gdyby obie strony się na to zgadzały ex tunc, z uwagi to, że abuzywne postanowienie podlega eliminacji bez możliwości wprowadzenia na jego miejsce innego podobnego mechanizmu, tyle że dozwolonego, jak i dlatego, że zachodzi niemożność wykonywania, czyli rozliczenia takiej umowy, spowodowana wyeliminowaniem klauzuli niezbędnej do określenia wysokości podstawowego zobowiązania kredytobiorców - czyli wysokości raty kredytowej. Wyłączona jest możliwość zastosowania na moment zawarcia umowy przepisu dyspozytywnego, umożliwiającego wykonanie zobowiązania zgodnie z wolą stron poprzez zastosowanie kursu

średniego CHF publikowanego przez NBP w dniu uruchomienia kredytu, gdyż przepis art. 358 k.c. w obecnym brzmieniu został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe i obowiązuje dopiero od 01 stycznia 2009 r. Podobnie nie jest możliwe wprowadzenie kursu średniego NBP poprzez zastosowanie w drodze analogii przepisów prawa wekslowego, gdyż ingerencja taka w treść stosunku umownego, przy braku w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia umowy, byłaby zbyt daleko idąca zważywszy chociażby na obecny kierunek orzeczeń TSUE, w tym z dnia 3 października 2019r.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał, że nieważna jest umowa kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 15 września 2008r. Powód swoje roszczenie opierał wyłącznie na wskazanej umowie w brzmieniu nadanym jej aneksem, pomimo tego, że pozwani od początku procesu kwestionowali ważność tej umowy, z uwagi na zawarte w niej niedozwolone postanowienia umowne dotyczące zasad indeksacji. Pomimo tego powód nie zmienił w toku postępowania swojego stanowiska, nie zgłosił żadnego żądania ewentualnego, tym samym w ocenie Sądu nie było dopuszczalne badanie czy wyeliminowanie zapisów umownych dawało powodowi podstawy do wypowiedzenia tej umowy w dniu 1 lutego 2018r. Sąd jest bowiem związany zarówno samym żądaniem pozwu, jak i jego podstawą faktyczną. Sąd nie może zatem zasądzać czego innego od tego, czego żądał powód, więcej niż żądał powód, ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda (zob. m. in. wyrok SN z dnia 9 lutego 2012 r., I PK 95/11, MoP 2012, nr 3, s. 114; wyrok SN z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 549/14, L.). Przez podanie okoliczności faktycznych - uzasadniających zgłoszone żądanie - należy rozumieć sytuację, w której powód opisuje w pozwie konkretne wydarzenia historyczne, z którymi wiąże powstanie po jego stronie określonego roszczenia wobec pozwanego. Wymóg przytoczenia w pozwie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie określa art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. Oznacza to, że sąd może orzekać jedynie o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda. Podstawą orzeczenia nie mogą być zaś okoliczności faktyczne, których powód nie objął swymi twierdzeniami (art. 321 § 1 k.p.c.). Związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko wysokość i rodzaj dochodzonego świadczenia, ale także elementy motywacyjne uzasadniające żądanie. Jak podniósł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2008 r. III CSK 17/2008 (LexPolonica nr 2019491) sąd orzeka o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda. Przepisy prawa materialnego wskazywane przez powoda, jako podłoże jego żądań, nie wiążą Sądu i mogą być przezeń pominięte przy wydawaniu orzeczenia co do istoty sporu, konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy bowiem do Sądu (tak SN m.in. w wyroku z dnia 25 kwietnia 2008 r., II CSK 613/07, LEX nr 420867). Niedopuszczalne jest bowiem wyrokowanie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzenie ponad żądanie (art. 321 k.p.c.). Bez inicjatywy powoda w zakresie zmiany podstawy faktycznej żądania, ustalanie czy pozwani posiadali zadłużenie uzasadniające wypowiedzenie umowy, nie zatem było uzasadnione.

W konsekwencji z powołaniem na całą powyższą argumentację wskazać trzeba, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie co skutkuje jego oddaleniem.

O kosztach procesu Sąd orzekł za podstawie art. 98 k.p.c..

Na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 3.287,64zł z tytułu nieuiszczonych wydatków na opinie biegłego, które nie znalazły pokrycia w zaliczkach.

Apelację od wskazanego wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości.

Rozstrzygnięciu zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c., przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, jak również dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia oceny dowodów:

a) a mianowicie treści § 1 ust 1, § 6 ust 1, § 9 ust 2 i § 10 ust 3 jak i § 14 ust 3 umowy kredytu, z których to postanowień wynikają istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, to jest fakt wyznaczenia kryteriów ustalania kursów walut

w tabelach powoda, które uniemożliwiały bankowi dowolne określanie kursów w bankowych tabelach kursowych, jak i fakt zrozumienia oraz akceptacji przez pozwanych zasad przeliczania należności według kursów publikowanych w tabelach kursowych,

b) dowolne ustalenie, że strona pozwana nie miała wpływu na treść wzorca, a więc, że umowa nie była negocjowana indywidualnie, podczas, gdy m. in. kwestia indeksowania kredytu kursem franka szwajcarskiego została indywidualnie uzgodniona z pozwanymi, co wynika wprost z brzmienia wniosku o udzielenie kredytu sporządzonego przez pozwanych, w którym zwrócili się do poprzednika prawnego powoda o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej,

c) bezzasadne pominięcie treści aneksu nr (...) z dnia 12.09.2011 r., podczas gdy zgodnie z tym aneksem kredytobiorcy mogli spłacać zobowiązanie bezpośrednio w walucie indeksacyjnej,

d) bezpodstawnym przyjęciu, że uznanie umowy za nieważną z powodu abuzywności postanowień odsyłających do bankowych tabel kursowych, będzie korzystne dla pozwanych,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 353¹ k.c. i art. 58 § 1 k.c. poprzez bezzasadne uznanie umowy za nieważną, z uwagi na przyjęcie przez Sąd, że jedna ze stron stosunku zobowiązaniowego mogła arbitralnie i jednostronnie określać wysokość zobowiązania, podczas gdy w rzeczywistość wysokość zobowiązania kształtowana była w oparciu o rynek międzybankowy, zatem na podstawie czynników obiektywnych i niezależnych od powoda,

3. naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 58 § 1 k.c. poprzez wadliwe jego zastosowanie do stanu faktycznego, do którego, co najwyżej mógł mieć zastosowanie skutek przewidziany art. 385¹ § 1, 2 k.c.,

4. naruszeniu prawa materialnego, to jest art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 1 ust 1, § 6 ust 1, § 9 ust 2 i § 10 ust 3 jak i § 14 ust 3 umowy kredytu polegające na wadliwej ich wykładni przez przyjęcie, że określają główne świadczenia stron umowy, podczas gdy prawidłowa ich interpretacja prowadzi do wniosku, że postanowienia te stanowią jedynie dodatkowy, umowny mechanizm waloryzacyjny,

5. naruszenia prawa materialnego tj. art. 69 ust. 2 pkt 4a w zw. z art. 69 ust. 3 i zw. z art. 75b ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. oraz w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw {Dz.U. Nr 165, poz. 984), poprzez ich niewłaściwe niezastosowanie, wskutek czego pomimo wejścia w życie powyższych przepisów postanowienia indeksacyjne mechanizm indeksacji nie był uzależniony od kursów walut ustalanych przez powoda, gdyż od wejścia w życie powyższej nowelizacji Prawa bankowego zobowiązani mogli spłacać raty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji pozyskując ją na rynku na akceptowalnych przez siebie zasadach i bez konieczności korzystania z pośrednictwa banku i oferowanych przezeń kursów wymiany,

6. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 358 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. XLIX ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz art. 41 prawa wekslowego poprzez ich niezastosowanie do spornej umowy, w sytuacji, gdy rekonstrukcja norm umownych w oparciu o powołane przepisy doprowadziłaby do utrzymania umowy, jej charakteru w oparciu o przepis, który nie odsyła do ustalonych zwyczajów, za to realizuje postulat utrzymania umowy i to w kształcie nienaruszającym prawa wspólnotowego. Tym samym skutkiem uznania za abuzywne kursu tabelarycznego powoda winno być, że w miejsce kursu tabelarycznego ustalanego przez powoda zastosowany powinien być kurs ustalony przez Konstytucyjny organ kontroli państwowej i ochrony prawa czyli Narodowy Bank Polski.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł:

I. o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z powodu nie rozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy,

II. ewentualnie, o zmianę zaskarżonego wyroku przez Sąd II instancji i zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwot zgodnie z żądaniem pozwu, tj.:

a) kwoty 462.417,12 złotych (słownie czterysta sześćdziesiąt dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych dwanaście groszy) tytułem niespłaconego kapitału, wraz z odsetkami umownymi, w wysokości dwukrotności oprocentowania i przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika (...) oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu, liczonymi od dnia 23.01.2019 r. do dnia zapłaty,

b) kwoty 449,88 złotych (słownie czterysta czterdzieści dziewięć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem odsetek umownych za korzystanie za kapitału, wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

c) kwoty 28.327,02 złotych (słownie dwadzieścia osiem tysięcy trzysta dwadzieścia siedem złotych dwa grosze) tytułem odsetek karnych za opóźnienie, wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

d) 219,80 zł tytułem opłat i prowizji;

III. o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji wg norm przepisanych,

IV. o dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii uzupełniającej biegłego sądowego zakresu finansów i bankowości na okoliczność (fakt) ustalenia wysokości zadłużenia pozwanych względem powodowego Banku z tytułu przedmiotowej umowy kredytu, przy założeniu, że umowne klauzule indeksacyjne w zakresie odesłania do bankowych tabel kursowych winny zostać zrekonstruowane obowiązującymi w dniach wypłaty środków kredytu oraz zapłaty poszczególnych rat kursami średnimi CHF ogłaszanymi przez Narodowy Bank Polski do dnia rozwiązania umowy i jej przewalutowania, a po tej dacie na zasadach określonych w umowie i regulaminie.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji za przyznaniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodowego banku okazała się bezzasadna. Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne sądu I instancji, przyjmując je za własne.

Apelacja na wstępie zarzuciła naruszenie przez sąd art. 233§1kpc (pkt. 1 apelacji), poprzez dokonanie przez sąd I instancji nieuprawnionych ustaleń, że bank dowolnie ustalał wysokość zobowiązań powodów, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, iż sporne postanowienia umowy kredytu są sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego oraz rażąco naruszają interesy powodów jako konsumentów i pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. Ustalenia sądu I instancji bazowały zasadniczo wyłącznie na treści dokumentów, których autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała. W rzeczywistości skarżący poprzez powoływanie się na zarzuty natury procesowej próbuje zakwestionować ocenę prawną zaprezentowaną przez sąd niższej instancji, co jest niedopuszczalne.

Przechodząc do analizy zarzutów naruszenia prawa materialnego należało w pierwszej kolejności podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym postanowienia umowy określające zasady ustalania przeliczenia kredytu na CHF przy wypłacie kredytu, jak i przy spłacie jego poszczególnych rat, miały charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹kc.

Zarówno przeliczenie kwoty kredytu z PLN na CHF w chwili jego wypłaty (§9 ust.2 umowy kredytu przy zastosowaniu kursu kupna CHF), jak i przeliczenie odwrotne (przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF) w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat (§10 ust.3 umowy kredytu), służyło określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy-banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (tak np. stanie faktycznym będącym podstawą wyr. SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 34).

Zgodnie z art. 385¹§ 1 zdanie 2 k.c. możliwość uznania postanowienia umownego za niedozwolone nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominowało stanowisko, zgodnie z którym klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej nie może być uznana za określającą główne świadczenie stron, ponieważ kształtuje jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń (tak wyr. z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134; wyr. z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; wyr. z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79). Od takiego stanowiska jednak odstąpiono pod wpływem orzecznictwa TSUE.

W konsekwencji zarzut naruszenia prawa materialnego określony w pkt. 4 apelacji okazał się chybiony.

Powyższy wniosek nie oznacza, że postanowienia wyznaczające kurs waluty, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Takie rozwiązanie ustawowe, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony.

Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanych klauzul indeksacyjnych w umowie kredytowej z dnia 15.09.2008r..

Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w podobnym kontekście, Trybunał Sprawiedliwości UE uznał, że "wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonemu konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne" (wyr. z 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. przeciwko (...), C-26/13, pkt 75, podobnie wyr. z 20 września 2017 r., R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, C-186/16, pkt 45, Postanowienie TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C-198/20, pkt 31 (por. także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Jak wskazał to TSUE w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. C-776/19 – C-782/19 wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej wymóg przejrzystości warunków tej umowy, przewidujących, że waluta obca jest walutą rozliczeniową i że euro (w niniejszym przypadku PLN) jest walutą spłaty, oraz powodujących skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca dostarczył konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje

ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy. Generalnie rzecz biorąc artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (zob. pkt 78; pkt 3 sentencji) (wyrok TSUE z dnia z dnia 20 września 2018 r., C-51/17). Zatem, wprawdzie pozwani złożyli w §1 pkt.1 zd. 2 umowy kredytowej oświadczenie, że „są świadomi ryzyka kredytowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko”, jednak tak jak zostało to wskazane powyżej, kredytobiorcy nie otrzymali od powoda żadnych informacji w jakiegokolwiek formie (w szczególności w formie pisemnej) o ryzyku kredytowym, w szczególności zawierających konkretne przykłady obliczeń ryzyka w przypadku spadku wartości polskiej złotówki względem franka szwajcarskiego (por. uzasadnienie wyroku TSUE z dnia z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt. 77). Zatem z tego lakonicznego zapisu umownego nie wynika w ogóle o jakim konkretnie ryzyku walutowym pozwani zostali poinformowani. Stoi to w rażącej sprzeczności, z tym, że instytucje kredytowe powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 49).(por. uzasadnienie wyroku TSUE z dnia z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt. 74). Z uwagi na to, że ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca między innymi ze względu na stopień poinformowania, omawiany wymóg przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej (uzasadnienie wyroku TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, pkt. 72).

W wyrokach z 29 października 2019r., IV CSK 309/18 i z 27 listopada 2019r., II CSK 438/18 również Sąd Najwyższy stwierdził, że wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mającej daleko idące konsekwencje dla egzystencji konsumenta, mechanizmu działania kursowego wymaga szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy w związku z czym obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej, mimo dokonywanych regularnych spłat. Obowiązek informacyjny określany jest nawet jako "ponadstandardowy", mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji.

Podsumowując, obowiązkiem powoda, w imieniu którego działał pośrednik kredytowy, było przedstawienie pozwanym, jako konsumentom, wszelkich dostępnych dla banku informacji, które pozwoliłyby im zorientować się co do rzeczywistego rozmiaru przyjmowanego na siebie ryzyka i podjąć świadomą decyzję w tym zakresie. Obowiązek ten obejmował w szczególności przedstawienie przez bank wszystkich tych czynników, które umożliwiłyby pozwanym oszacowanie rzeczywistego kosztu kredytu, z uwzględnieniem zagrożenia wzrostem kursu CHF. Dopiero wówczas pozwani mogliby ocenić, czy są skłonni przyjąć na siebie ryzyko walutowe i czy kredyt indeksowany rzeczywiście jest tak korzystny, jak twierdził bank.

Przenosząc powyższe rozważania na tło niniejszej sprawy, powód, działający za pośrednictwem pośrednika kredytowego, za którego ponosi odpowiedzialność, nie wykazał, aby dostarczył pozwanym wystarczających i dokładnych informacji (w szczególności poprzez przedstawienie symulacji, jak będzie wyglądało saldo kredytu przy określonym kursie CHF do PLN) pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu

finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy. Jak bowiem wynikało z zeznań pozwanych w charakterze stron (por. k. 260), ogólnikowo przekazana im przez pośrednika kredytowego informacja, że w sytuacji wzrostu kursu waluty indeksowanej do polskiej złotówki rata kredytu wzrosnie, bezsprzecznie nie wypełniała obowiązku należytego poinformowania konsumentów, jako słabszej strony umowy kredytowej. Ponownie należy podkreślić, iż bank nie przedstawił materiału dowodowego, który pozwalałby przyjąć, że powód zadośćuczynił obowiązkowi sformułowania postanowienia umownego regulującego omawiane główne świadczenie stron w sposób odpowiadający wymogom określonym w art. 385¹§1 k.c. odczytywanego w zgodzie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. Nie można było bowiem ograniczać się wyłącznie do gramatycznego brzmienia wprowadzonych do umowy klauzul, ale należało wykazać, że zostały wypełnione odpowiednią treścią, która została w sposób zrozumiały i jasny przekazana pozwany, na etapie poprzedzającym zawarcie umowy.

W tej sytuacji należało uznać, że bank względem pozwanych zachował się nielojalnie, gdyż nie przedstawił im w szczególności symulacji spłaty kredytu, w której znalazłaby się co najmniej wskazania poziomu kursu wymiany CHF/PLN, przy którym rzeczywiste koszty kredytu zrównają się z kosztami typowego kredytu złotowego i to zarówno dla spłaty zgodnie z harmonogramem spłat, jak również w wariantcie uwzględniającym prawo kredytobiorcy do wcześniejszej spłaty kredytu, jak i rzetelnej informacji o czynnikach mogących prowadzić do osłabienia się PLN względem CHF w perspektywie 30 lat obowiązywania umowy, a także o realnych możliwościach (lub ich braku) stabilizacji lub wzmocnienia się PLN względem CHF. Powód nie wskazał także, aby poinformował pozwanych jak bardzo może wzrosnąć zadłużenie w przypadku spełnienia się rzetelnych prognoz w wariantcie optymistycznym (a zatem uwzględniając minimalny przewidywany w tamtym czasie wzrost kursu CHF dla okresu kredytowania) oraz z wariantcie pesymistycznym, tj. na wypadek znacznego osłabienia waluty polskiej do CHF, np. wskutek kryzysu gospodarczego.

Bez tych informacji pozwani nie mogli zatem podjąć świadomej, rozważnej decyzji, a tym samym powyższe zaniechania ze strony banku pozwalają uznać, że klauzula ryzyka wymiany nie została wyrażona prostym i zrozumiałym dla konsumenta językiem — w znaczeniu nadanym tym pojęciom przez art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.

Podsumowując, będący przedmiotem niniejszego postępowania warunek dotyczący ryzyka kursowego nie został sformułowany w sposób jasny i zrozumiały w rozumieniu art. 4 ust. 2. Powodowi nie można było również przypisać dobrej wiary w działaniu względem pozwanych, co objawiało się zarówno brakiem wyjaśnienia dlaczego najpierw kwota kredytu wypłacanego w PLN jest ustalana wg kursu zakupu CHF, a następnie kredyt jest spłacany przy uwzględnianiu kursu sprzedaży CHF względem PLN. Tak jak zostało to przedstawione powyżej, powodowy bank nie przedstawił pozwany jakichkolwiek informacji na piśmie, zmierzających do zobrazowania im ryzyka walutowego w przypadku osiągnięcia przez CHF względem polskiej złotówki kolejnych pułapów umocnienia, przekraczających kurs walutowy z momentu zawierania umowy kredytowej. Bez wątpienia cały mechanizm analizowanego kredytu powodował znaczną nierównowagę między prawami i obowiązkami stron umowy ze szkodą dla danego konsumenta (zob. podobnie wyrok z dnia 26 stycznia 2017 r., B. P., C-421/14, EU:C:2017:60, pkt 64).(por. uzasadnienie wyroku TSUE z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt. 49). Całe ryzyko umocnienia CHF względem polskiej złotówki spoczywało tym samym na pozwanych, którzy nie dysponowali żadnymi mechanizmami, aby to ryzyko wyeliminować. Również powodowy bank nie zaoferował pozwany żadnych instrumentów (w szczególności ubezpieczenia), które mogłyby zniwelować chociażby w części ryzyko walutowe, na co pozwani trafnie zwrócili uwagę w odpowiedzi na apelację (por. s. 11, k. 568). Zatem takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut również w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z dnia 27.07.2021r., (...) 49/21; z dnia 2 czerwca 2021 r., I (...) 55/21).

Podsumowując, Sąd Apelacyjny, przyjmując, dzieląc w tej kwestii stanowisko sądu I instancji, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określa główne świadczenie kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ.). W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienia stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. R. Bank (...), pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko R. Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45).

Nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Zatem, eliminacja niedozwolonych postanowień umownych prowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej części nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron (por. wyrok SN z dnia 29.10.2019r., IV CSK 309/18; wyrok SN z dnia 7.11.2019r., IV CSK 13/19; wyrok z 4.04.2019r., III CSK 159/17).

Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy będącej przedmiotem niniejszego postępowania o charakterze zamierzonym przez strony, na co słusznie zwrócił uwagę sąd I instancji na s. 10 uzasadnienia, nie jest możliwe (z powodu sprzeczności z wolą stron sformułowaną w chwili jej zawarcia – art. 65kc), co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Ponadto z klauzulą indeksacyjną pozostają inne postanowienia umowne, które bez tej klauzuli tracą sens i operatywność, np. poprzez określenie wysokości oprocentowania kredytu przy użyciu wskaźnika LIBOR (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 11.12.2019r., V CSK 382/18).

Tym samym sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 65kc. Ponadto niezasadny również okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego określonego w art. 58§1kc, skoro sąd I instancji nie odwoływał się w swoim rozstrzygnięciu do tej podstawy unieważnienia umowy. Ponadto, jak wynikało z utrwalonego rzecznictwa Sądu Najwyższego równoległe stosowanie art. 385¹kc i art. 58kc jest wykluczone (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2020 r. III CZP 87/19, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2021 r. I NSNc 333/21), co czyni zarzuty wyartykułowane w pkt. 2 i 3 apelacji niezasadnymi.

W konsekwencji, skoro umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art.

69 ust. 1 p.b. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r., I (...) 55/21; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.07.2021r., (...) 49/21), tym samym nie doszło do naruszenia ogólnej zasady wyrażonej w art. 353¹kc. Nie znaczyło to jednakże, że była zgodna z innymi przepisami chroniącymi konsumenta, w szczególności z art. 385¹kc.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego określonego w pkt.5 apelacji, należało podkreślić, że dla oceny określonych postanowień umowy kredytu, jako abuzywnych, nie miały znaczenia modyfikacje pierwotnych zapisów umowy dokonane w aneksie do umowy z dnia 12.09.2011r. (k. 42-45), który umożliwiał im spłatę kredytu bezpośrednio w CHF, jako walucie indeksacyjnej.

Sąd Najwyższy bowiem w uchwale z dnia 20 czerwca 2018 r. (III CZP 29/17) wyjaśnił, że ocena tego, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), powinna być dokonywana według stanu z chwili zawarcia umowy. Prowadzi to do uznania, że przy ocenie niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, również ocenie indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia sposób, w jaki umowa była wykonywana przez strony. W szczególności, w treści przywołanej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił jednoznacznie, że treść tzw. ustawy antyspreadowej z 2011r. w żaden sposób nie usuwa wad klauzul indeksacyjnych zawartych w umowach kredytu czy pożyczki odnoszących się do waluty obcej, jak i nie sanuje abuzywności zapisów umownych. Sąd ten wskazał także, że bez wątpienia niedozwoloną, a przez to również niewiązącą konsumenta-kredytobiorcę jest klauzula przewidująca mechanizm ustalania przez bank kursów waluty przez odwołanie do własnych tabel kursowych banku. Pozwalała mu ona w istocie kształtować rzeczywiste koszty kredytu.

W konsekwencji wejście w życie nowelizacji Prawa bankowego na mocy ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe podwyższającej standardy informacyjne w przypadku umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych do waluty innej niż waluta polska nie mogło pozbawić kredytobiorców (konsumentów) możliwości dochodzenia nieważności niedozwolonych postanowień umownych, skoro z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE wynika, że nieważność niedozwolonych postanowień umownych istnieje *ex tunc* i podlega uwzględnieniu z urzędu. Odmienne wnioskowanie sprzeciwia się realizowanej w omawianych przepisach zasadzie, że *quod ab initio vitiosum est, non potest tractu temporis convalescere*. Tymczasem przedmiotowa nowelizacja nie przyniosła ze sobą żadnych rozwiązań, które prowadziłyby do sanowania dotychczas nieważnych postanowień umownych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z dnia 27.07.2021r., (...) 49/21).

Przechodząc do omówienia kolejnych zarzutów apelacji zawartych w pkt. 6, w zakresie braku zastosowania przez sąd I instancji przepisów dyspozytywnych, w miejsce uznanych za abuzywne postanowień umowy kredytowej łączącej strony, w szczególności poprzez brak zastosowania art. 41 prawa wekslowego, należało uznać, że zarzuty takie również okazały się chybione.

Z orzecznictwa TSUE wynika bowiem, że ratowanie umowy poprzez uzupełnienie jej istniejącymi krajowymi przepisami dyspozytywnymi dotyczy sytuacji, w której brak zastąpienia pociągałby za sobą unieważnienie umowy w całości i narażał konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki, tj. postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego, a nie kredytodawcę (por. wyroki z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, pkt 80-84; z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, U. B. i C., pkt 33; z dnia 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, (...) Bank (...). I (...) Faktoring K. Z.. przeciwko T. I. i E. K., pkt 60-61; z dnia 26 marca 2019 r., w połączonych sprawach C-70/17 i C-179, A. B. i B., pkt 56-58; z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. pkt 48 i n.).

Ocena, czy unieważnienie umowy naraża konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, musi być dokonywana na tle konkretnej sprawy, w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a nie w chwili zawarcia umowy (pkt 50 wyrok TSUE w sprawie D. C-260/18), co oznacza, iż miarodajne są skutki, które rzeczywiście powstałyby, w okolicznościach istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, gdyby sąd krajowy unieważnił tę umowę, a nie skutki, które w dniu zawarcia tej umowy wynikałyby z jej unieważnienia (pkt 51 wyrok C-260/18). Finalnie, „punktem wyjścia do oceny dopuszczalności zastąpienia klauzuli abuzywnej inną,

dopuszczalną jest ustalenie, czy bez tej klauzuli umowa może nadal istnieć, a w razie odpowiedzi negatywnej - czy jej „unieważnienie” zagraża interesom konsumenta, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w czasie sporu. Jeżeli zagraża, wówczas w rachubę wchodzi zastąpienie niedozwolonego postanowienia szczegółową regułą ustawową, chyba że konsument obstaje przy nieważności całej umowy. Umowę należy uznać za nieważną w całości także wtedy, gdy prawo nie przewiduje takiego szczegółowego unormowania „zastępczego” (wyrok Sądu Najwyższego z 11.12.2019 r. V CSK 382/18).

Tym niemniej wyrok TSUE w sprawie D. przesądził, że polskie normy o charakterze ogólnym nie stanowią przepisów dyspozytywnych mogących zastąpić nieuczciwą klauzulę umowną. Wyrok ten wpisuje się w orzecznictwo TSUE, wskazujące, że normą o charakterze dyspozytywnym mogącą zastąpić lukę powstałą po wyeliminowaniu nieuczciwej klauzuli umownej, mogą być tylko te przepisy, które były wyrazem dążenia ustawodawcy do zapewnienia równowagi praw i obowiązków stron w konkretnym stosunku prawnym.

Stąd, niezgodnym z unijnym prawem konsumenckim były poszukiwanie przez Sąd Najwyższy obowiązującej w dacie podpisania umowy kredytu normy z art. 41 prawa wekslowego z 1936 r. Oczywiście bowiem jest, że norma art. 41 prawa wekslowego nigdy nie była wyrazem uregulowania przez ustawodawcę równowagi praw i obowiązków stron konstrukcji umowy powstałej prawie 80 lat później. Posługiwanie się analogią do w/w przepisu jest zatem niedozwolone. Wskazuje się również, że skład Sądu Najwyższego, który „wylansował” analogię z prawa wekslowego, po wyroku TSUE wycofał się ze swojej wykładni, przesądzając, że umowa kredytu denominowanego jest nieważna (wyrok Sądu Najwyższego z 11.12.2019 r. V CSK 382/18).

Przepis art. 358 § 2 kc również nie mógłby zostać zastosowany w analizowanym przypadku. Jakkolwiek przepis ten dotyczy zobowiązań wyrażonych w walucie obcej, a nie ma aktualnie wątpliwości, że kredyt denominowany jest wyrażony w walucie polskiej; jest normą o charakterze ogólnym, nie jest wyrazem ustawodawcy uregulowania praw i obowiązków w umowie kredytu denominowanego (nie spełnia wymagań stawianych przez TSUE dla przepisów dyspozytywnych mogących uzupełnić umowę); wszedł w życie w 2009 r., a więc nie może mieć zastosowania do umowy, której ważność oceniana jest jedynie w dacie jej zawarcia; kurs Średni NBP nie jest wg samych twierdzeń powoda zawartych w odpowiedzi na pozew kursem rynkowym, który mógłby być zastosowany do przeliczeń indeksacyjnych.

W niniejszym przypadku, jak wynika z analizy stanowiska pozwanych wyrażonego w toku całego dotychczasowego postępowania, w tym odpowiedzi na apelację powoda (por. s. 9, k. 566), pozwani mają świadomość konsekwencji wynikającej z unieważnienia umowy i ją akceptują, stąd brak jest podstaw, aby sąd II instancji miał po raz kolejny odbierać od nich tego rodzaju oświadczenie. Uznać więc należało, że nie występują negatywne skutki postawienia niespłaconego kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, o jakich mówi TSUE, wobec zwrotu przez pozwanych zdecydowanej części kredytu. W tej sytuacji brak było podstaw do rozważania, czy istnieją przepisy krajowe mogące uzupełnić umowę. Wobec związania sądów krajowych przez wyroki TSUE, nie ma zatem innej możliwości niż stwierdzenie nieważności umowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było również podstaw, aby bankowe klauzule indeksacyjne zastąpić kursami średnimi CHF ogłaszanymi przez NBP, czego konsekwencją było zgłoszenie na etapie postępowania apelacyjnego wniosku dowodowego zawartego w pkt. IV apelacji. Wniosek taki podlegał pominięciu na podstawie (...)§1 pkt.3 kpc w zw. z art. 391§1kpc, o czym orzeczono na podstawie postanowienia z dnia 13.12.2021r. (k. 590). Jak zostało to już wyjaśnione powyżej postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na złotówki oraz uiszczanych spłat na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, że zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą one powodów. W wyroku z 26 marca 2019 r. w sprawach C-70/17 i C-179/17 ((...) SA przeciwko A. S. S. oraz (...) SA przeciwko A. L. M. i V. R. R., pkt 54) TSUE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Oznacza to, że nieuprawnione jest zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski, co z ostrożności procesowej postulował apelujący. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stoi w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli

niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

W konsekwencji apelacją jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z odpowiedzialnością za wynik postępowania na podstawie art. 98§1 i 3 w zw. z art. 108§1 kpc w zw. z art. 391§1 kpc i na podstawie § 2 pkt. 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j. z dnia 2018.01.29).

SSA Piotr Łakomiak